

Wkraczamy do wnętrza gmachu wąskimi podwojami, które w rażącej dysproporcji stoją do ogromu całego frontonu, przeladowanego filarami, gipsaturą i mnóstwem gzymsowych a monotonych linii, równo bieżących. Przeszedłszy próg, znajdujemy się w wąziutkim korytarzu, oddzielonym grubą ścianą od wnętrza gmachu. Troje drzwi prowadzi do westybulu, skąd zaów trzy otwory wiodą do klatki schodowej, zakrytej dotychczas zupełnie dla oka widza. Dopiero dostawszy się poza ścianę westybulu, czyli stanawszy na pierwszym schodzie klatki schodowej, możemy ją widzieć, ale niestety z powodu zbyt ściśniętej przestrzeni nie występuje ona w całej swej okazałości i wprost nie robi żadnego wrażenia. A klatka ta kosztuje coś ponad 100 tysięcy koron.

Wnętrze amfiteatru, zapelane dotychczas rusztowaniami, więc nie można sobie wyrobić dokładnego zdania o jego całym rozkładzie, ale te szczegóły, które już obecnie dają się spostrzedz, nie mogą przychylnie usposobić dla całości.

Łoże parterowe schowano pod wystający naprzód przeszło o jeden metr sufit łoż pierwszego piętra w ten sposób, że wygląd z nich na amfiteatr jest bezwarunkowo odjęty. Widz, który kupi jedną z tych łoż, musi się ograniczyć na widoku publiczności w parterze i nie więcej, jak do wysokości przeciętnych łoż pierwszego piętra. A przecież w antraktach rad każdy rozglądać się po całym teatrze, poszukać znajomych, przypatrzeć się całości amfiteatru... W nowym budynku musi się ograniczyć na najbliższe swoje otoczenie. Prócz tego urządzono do każdej z tych łoż wejście po schodkach, co przedewszystkiem jest anomalią w nowoczesnych teatrach, a może łatwo stać się powodem wypadku, gdy ktoś, wychodząc z łoży szybko, nie spostrzeże się w czas i zamiast zejść po schodkach, stożąc się po nich z wywiehniętą nogą lub nadtłuszczoną głową.

Miejsce dla krzeseł parterowych schowano pod podłogę foteli pierwszego piętra, opartą na żelaznych słupach.

Stanie tam sześć albo siedm rzędów foteli, skąd widzem pozostawiono pogląd na scenę, ale zamknięto im widok amfiteatru w zupełności.

Zupełnie tym samym systemem umieszczono fotele pierwszego piętra pod galerią krzeseł drugiego piętra, z tą jeszcze różnicą, że niziutenka powala, przykrywając pięć rzędów foteli, spadając pochyło ku dołowi, tworzy z tej przestrzeni coś naksztalt głębokiej jaskini, skąd tylko szparą można wyjrzeć na świat boży, a tutaj na samą tylko scenę.

Jak tam będzie z akustyką w tym ściśniętym zakamarku? okaże niedaleka przyszłość. Tak samo umieszczono krzesa drugiego piętra pod podłogą galerji, zajmującej w nowym budynku trzecie, a zarazem ostatnie piętro.

Słowem, gdzie spojrzeć, gdzie się obrócić w amfiteatrze, wszędzie ciasnota, brak powietrza i szerszego widoku. Wszystko nosi tu cechę czegoś dosztykowanego, nadrobionego, z niemięknionej konieczności i stosowanego bez poprzedniego planu.

Dodatką stroną nowej tej budowy stanowią obszernie korytarze dookoła wszystkich pięter, po których może się publiczność przechadzać swobodnie w czasie antraktyw, a po skończeniu przedstawienia w momencie opróżnić cały gmach bez ścisłu i natłoku i gdyby na budowie wygodnych korytarzy polegała wartość gmachu teatralnego, to nowy teatr w tym względzie mógłby służyć innym za wzór.

Spoglądajmy jeszcze na odchodem na budynek i jego otoczenie ze strony zewnętrznej.

Architekta, dziwnymi powodowanymi zapatrywaniami, zastosował się w budowie do krzywizny u wylotu ulicy Karola Ludwika i równoległe z linią nachylającą się ku placowi Gułuchowskiego skrzywił budynek teatralny. Ale krzywizna ta ulicy Karola Ludwika najdalej za kilka lub wreszcie kilkanaście lat musi być zrównana do linii regulacyjnej, jak tylko właściciele nachylonych domów przystąpią do ich przebudowy — teatr natomiast pozostanie skrzywiony po koniec swego istnienia.

Główne drzwi wyglądają z oddalenia zupełnie podobne do furtki ogrodowej a nie do wrót wiodących do olbrzymiego gmachu.

Cały front przeladowany jakimiś herbikami, napisami obramowaniami, gipsowymi łbami lwiami o olbrzymich, prawie karykaturalnych rozmiarach, niby alegorycznymi figurami podejrzanego wyglądu estetycznego, a na domiar wybito po obu bokach frontowej fasady, dwa zwykłe czworokątne okna, które wraz z dwoma, wyżej nad nimi umieszczonemi kwadratowymi otworami, wyglądają jak strzelnice w jakiejs baszcie.

Co przeoczył twórca planów, czego nie dostrzegła komisja budowy teatru, a mianowicie że rozmiar budynku jest wręcz nieproporcjonalny w stosunku swej szerokości do jego wysokości, to chcą teraz nadrobić okopaniem gmachu na metr głębokości.

Skutek operacji wydał już wręcz przeciwnie wyniki, bo okopany równocześnie o metr budynek skarbkowski jeszcze więcej rażąco wyskoczył ponad nowy teatr i przywalił go w zupełności swoim ogromem. Natomiast nowy gmach, widziany z oddalenia, pozostał takim samym karłem, jakim był od początku.

Śmieszne wrażenie robią pochyłe założone

klomby po prawej stronie budynku, które wraz z całym zajazdem frontowym smutnie czekają losy. Niech tylko nastanie pora deszczowa, a doczekamy się, że spływająca z wyżyn ulicy Skarbkowskiej woda, która dotychczas przy równym poziomie terenu rozchodziła się częściowo w ulicę Krakowską i Teatralną, spadnie wskutek obniżenia ulicy Skarbkowskiej i placu Gułuchowskiego całą nawalą na nowy budynek zalawając i klomby i dojazd do budynku.

Żartownisie wpadają już dziś na pomysł, aby dla ocalenia teatru — obniżyć stosownie całe miasto o dwa metry. Ale najlepszy żart nie naprawi tego, co zepsuła nieudolność, czy brak zastanowienia się.

Kronika miejscowa.

Lwów, 10 sierpnia.

Jutro.

- 11 sierpnia. Sobota, Zuzanny panny. — Kalynka.
- Wschód słońca o godzinie 4 minut 55, zachód o godz. 7 minut 11.
- O godzinie w pół do 8 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Palestrant“

W 331 rocznicę Unii lubelskiej. Towarzystwo im. Jana Kilińskiego urządza na pamiątkę tej rocznicy w niedzielę dnia 12 sierpnia br. „Wielki festyn ludowy“ z nader bogatym programem.

Uroczyste zamknięcie teatru hr. Skarbka nastąpi dnia 5 września. W przedstawieniu składanem wezmą udział wszystkie siły dramatu i operetki tutejszej sceny. I ci, którzy pozostają we lwowskim teatrze, i ci którzy koniecznością zmuszeni przenoszą się na inne sceny, jak również emeryci przedstawiają się po raz ostatni w dawnym składzie lwowskiej publiczności. Tem pożegnaniem przedstawieniem teatr hr. Skarbka zamknie swoją półwiekową działalność, tak zbawioną dla polskiej sztuki — która przeniesie się do nowego gmachu. Nowy gmach... nowi ludzie... przyszłość — któż ją przewidzi? Ale przeszłość miłym pozostanie wspomnieniem.

Niegrzeczny „staroście“. Na lwowskiego zastępcę starosty, p. Jelowickiego, dochodzą nas skargi (i to nie po raz pierwszy), że niezbyt grzecznie obchodzi się ze stronami. Przed kilku dniami akademikowi G., gdy przyszedł do niego w interesie — pokazał... drzwi. Może to środek za radykalny, panie zastępcu starosty!

Pan G. w drodze sądowej szuka zadośćuczynienia. **Nie ma już złodziei we Lwowie** — tak nas przynajmniej zapewniają agenci policyjni. W połowie sierpnia cała Kalwaria na odpust. Mniej może ją ciągną praktyki religijne, główną atoli siłą atrakcyjną stanowią korale, którymi hojnie lubią się obwieszać mniej lub więcej nadobne pątniczki, oraz gotówka, wypełniająca zazwyczaj kieszenie pątników. Otóż złodzieje nasi biorą żywy udział w procesjach, tem chętniej, że w pobożnych tłumach nie patrzy na nich argusowe oko agentów, że nie potrzebują się obawiać przesładowania ze strony organów bezpieczeństwa, a nawet w razie nieudanego manewru kończy się wszystko na kilku „kukdach“, otrzymanych z rąk pobożnych pielgrzymów. I rzeczywiście we Lwowie mniej w ostatnich dniach wypadków kradzieży, nie radzilibyśmy jednak w każdym razie przywiązywać zbyt wielkiej wagi do zapewnień naszych agentów. Lepiej, a przynajmniej bezpieczniej jest sypiać przy drzwiach i oknach zamkniętych, niż ulicy zaś uważać dobrze na swoje kieszenie. Bo jakkolwiek „nie ma już złodziei“, to często „sposobność robi złodziejem“.

Fatalne poślizgnięcie. Mikołaj Hajduk, robotnik zakładu gazowego, będąc wczoraj w południe przy pracy na drabinie, pośliznął się na szczeblu, na wysokości dwóch metrów. Upadając, nabił się na pręt żelazny, wystający z ziemi i przebił sobie prawe udo na wylot. Przywołane pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło Hajduka po opatrzeniu do szpitala powszechnego.

Dezertery. Zapewne z obawy przed manewrami z 30 pp. zbiegli we Lwowie dwaj szeregowcy: Jan Bakto i Jan Iwasieczko.

Stan powietrza. W południe wskazywał termometr + 20° R.

Kronika krajowa.

Kandydatura hr. M. Pinińskiego. Z Podwołoczysk donoszą nam: Z okazji rozpisanych wyborów uzupełniających w miejsce ś. p. hr. Koziebrodzkiego, zaprosił nasz burmistrz, dr. Dawid, na godzinę 4 popoł. dzisiejszego dnia większą część tutejszych obywateli na poufne posiedzenie. Zaproszeni zjawili się dość licznie i uchwalili popierać kandydaturę hr. Mieczysława Pinińskiego. Wybory są rozpisane na dzień 4 września b. r., a odbędą się w Skahucie.

Kołomyja, 9 sierpnia. Dnia dzisiejszego odprowadził cały zastęp tutejszej inteligencji polskiej dr. Waleryana Staubera, tutejszego adwokata i zastępcę prezesa w towarzystwie gimnastycznym „Sokół“ na dworzec kolejowy, gdzie go ze łzami w oczach sokoli żegnali, wiedząc, że z odjazdem jego traci jednostkę, która była duszą towarzystwa i na której, śmiało powiedzieć można, byt „Sokola“ się opierał. Od samego początku, t. j. od założenia, służył towarzystwu wytrwale i stale czynem, zapobiegliwie zbierając swą mrowczą pracą tak cegły na gmach sokoli, jak i podnosząc ducha na każdym kroku. Towarzystwo polskie staje w ogóle pracą jednostek, a taką jednostkę teraz tracimy.

Sześcieliwy Sambar, bo z przyjazdem dr. Staubera, obecnie rady sądowego, zyskuje jednostkę ze wszech miar produktywną, chcącą i umiejącą pracować dla idei sokolej i dla społeczeństwa. Wierzymy, że trafi na grunt urodzajny i zyska sobie miłość i uznanie, na jakie zasłużył, a jakim się u nas cieszył.

W Stryju na boisku „Sokola“ odbędą się na dochód funduszu budowy sokolni publiczne ćwiczenia gimnastyczne w połączeniu z koncertem muzyki kolejowej i produkcjami chóru akademickiego, w niedzielę d. 12 b. m. W razie niepogody odbędą się ćwiczenia w środę d. 15 b. m.

Kobieta a adwokat Maryanna Łuszczek z Czarnego Dunajca, prowadząca spór z Rozalią Baran, powiedziała do niej: „Musisz przegrać proces, bo twój adwokat taki jak ty!“ Obronca Baranowej dr. Maszac z Czarnego Dunajca, dowiedziawszy się o temi wnioskach skargę o obrazę czci, a sąd skazał Łuszczkową na 3 tygodnie aresztu. Poszkodowana zgłosiła zażalenie nieważności, a sąd obwodowy w N. Sączu zniósł wyrok poprzedni i uwolnił zasądzoną, albowiem dr. Maszac nie dostarczył dowodu prawdy, że nie jest taką kobietą jak Baranowa, wreszcie porównanie człowieka z człowiekiem nie przynosi nikomu uszczerbku na czci.

Fałszywe koronówki i pięciokoronówki jak epidemia, obiegają po Krakowie. Zamiast korony dostać można srebrną monetę 25 kopiejkową, franka, zamiast pięciokoronówek obiegają pięciofrankówki, lub wysła już z obiegu moneta srebrna dwuguldenowa. Ofiarą padają głównie osoby z Królestwa, które naszej monety dokładnie nie znają.

Miejski dom pracy dobroczynnej. Na ostatnim swem posiedzeniu uchwalła sekcja dobroczynna pod przewodnictwem rady miejskiego profesora dra Pareńskiego, po wysłuchaniu programu magistratu co do usunięcia żebractwa i włóczęgostwa w obrębie m. Krakowa, poruczyć komisji, która ma się zająć rozszerzeniem domu kalek, i wyszukaniem odpowiedniego lokalu na pomieszczenie Domu pracy.

Kilkudziesięciu robotników, przynajmniej zaś trzydziestu, zatrudni aż do zimy skarb hr. Reya w Przecławiu, stacya kolejowa Dąbie ad Dębina, pow. Mielec. Robotnik ma być zatrudniony przy braniu rowu, za którą to robotę skarb powyższy płaci 18 halerzy od metra sześciennego. Każdy z robotników ma być zaopatrzony w łopatę. Należy się spodziewać, że wiadomość tę wykorzystają gminy, dotknięte powodzią. Zgłoszenia przyjmuje p. Zygmunt Hollender, pocztmistrz w Rzochowie, który też zgłaszającym się za pośrednictwem gminy wysła pieniądze na drogę.

Jubileusz Wronskiego. W poniedziałek 6 bm. odbyła się w Krynicy wspaniała uroczystość na cześć ćwierćwiekowej pracy muzyka-kompozytora, oraz dyrygenta krynickiej orkiestry i b. dyr. lwowskiej orkiestry teatralnej, p. Adama Wronskiego. „Koncert poprzedziła serdeczna owacja na cześć jubilata, rozpoczęta przemówieniem sekretarza zdrojowiska p. Mra-vinesiosa, poczem wręczono Wronskiemu od komisji zdrojowej hebanową batutę, ozdobioną srebrem i wieniec, oraz wieniec od artystów dramatu lwowskiego. Jubileuszowe produkcje Wronskiego na skrzypcach przeplataly; śpiew p. Mięczyńskiej, deklamacya artystów panny Ogińskiej, Kwiatkiewicza i Wostrowskiego, wreszcie solo na fortepianie, odegrane przez p. Dzdz. Szczepańskiego. Uczta, urządzona w sali restauracyjnej Domu zdrojowego zakończyła uroczystość.

Morderstwo. W Kasinie wielkiej pod Msząną dolną, zamordował wczoraj gospodarz Jędrzej Ziemanin żonę swą Reginę. Powodem morderstwa miał być spór o grunt. Mordercę aresztowano, a zwłoki zamordowanej poddano seceji sądowo-lekarskiej.

Nowy Sącz, 9 sierpnia. Na wczorajszym ogólnem zgromadzeniu akcyonaryuszów „Spółki handlowej towarzystw i Kółek rolniczych“, uchwalono rozwiązać tę spółkę i odstąpić handel w obecnym stanie prezesowi spółki p. Marszałkiewiczowi, właścicielowi dóbr Stronie za 140.000 kor., które wypłacone być mają akcyonaryuszom jako zwrot udziałów. P. Marszałkiewicz przyrzekł prowadzić handel nadal na własne ryzyko i służyć dalej celowi spółki, którym jest dostarczanie Kółkom rolniczym dobrych i tanich towarów.

Redakcyę „Pędhalanina“ w N. Sączym objął p. Zygmunt Mayer, b. redaktor „Szkołnictwa“.

Stryj. Szalona burza z gradem porobiła wielkie spustoszenia w mieście i powiecie. Jeszcze nie zatarła się nam katastrofa woda, a mamy obecnie drugą.

Okropny wypadek przytrafił się właścicielowi Skolego p. A. Schmidtowi. Kupił on na Węgrzech psa kundysa, skąd odtransportowano go koleją do Skolego. Na stacyę kolejową przybył p. Schmidt z synem. Gdy otworzył klatkę, w jednej chwili pies rzucił się na niego i chwycił zębami za szyję, następnie zaś pokaleczył mu rękę. Przy pomocy służby dopiero udało się p. Schmidtowi uwolnić od rozżartego kundysa.

Rękopisów redakcyę nie zwraca.

Agentów do zbierania ogłoszeń nie wysyłamy. Prosimy umawiać się o nie wprost z administracyą przy ulicy Chorażczyzny 1. 17.

Na wszelkie zapytania odpowiada administracya tylko po otrzymaniu 10 h. matki lub karty korespondencyjnej.

Prosimy o wyraźne wypisywanie adresów nowych prenumeratorów, oraz o nalepienie na przelazach opakowych adresów dotychczasowych prenumeratorów.

„W półceniu“. Taki tytuł nosi świeżo wydany nakładem Księgarni Polskiej nowy poczet szkiców i obrazków St. Rosowskiego, (80 str. 254. — Cena 1 złr. 50 ct.) — Tegoż autora powieść z życia dziennikarzy pn. „Moja córka“ i nowy zbiór poezji pn. „Psyche“ do nabycia we wszystkich księgarniach.

Panorama Raclarie na placu powystawowym zwie-
dzać można codziennie za zniżoną opłatą wstępu po 25 centów
od osoby, a w grupach, złożonych przynajmniej z 50 osób, po
10 cent. od osoby.

Wielka wycieczka Stow. przem. stolarzy, rzeźbiarzy
itd., która została odwołana w dniu 5 sierpnia, odbędzie się d.
12 sierpnia w lasku na Cetnarówce przy odgłosie muzyki 15
pp. z niezmiennym programem.

Akademickie Kolo Towarzystwa „Szkoły ludowej“
urządza w niedzielę, dnia 12 sierpnia wycieczkę do parku w Brzu-
chowicach. Wyjazd ze Lwowa o godzinie 2:51 i 4:02 popołud.
(czas miejski). W programie: Alfabeton (600 wygranych) discos,
fortunaton, żywe automaty etc.

Konkurs ogłasza rektorat szkoły politechnicznej we
Lwowie celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze mine-
ralogii i geologii. Z posadą tą połączone jest wynagrodzenie ro-
czne w kwocie 1400 koron; będzie nadana przez grono profes-
orów na 2 lata od 1 października 1900 do końca września 1902.
Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy się wykazą świadectwem
II egzaminu rządowego. Podania wystosowane do grona profes-
orów szkoły politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne doku-
menty należy wnieść do rektoratu tutejszej szkoły najdalej do
dnia 15 września b. r.

Zmarli:

W Skalacie: Z Szklanowskich Eleonora Krycińska, w 76
roku życia.

Gabryelski (Krzysztofory, Kraków)
sprzedaje nowe fortepiany od zlr. 300, nowe pianina
od zlr. 200, nowe harmonie od zlr. 50.

Zagadkowe popisy jasnovidzącej Holenderki
ściągną tłumy widzów do Colosseum. Osoba ta odga-
duje nie tylko myśli ludzkie, dodaje i mnoży pomyslane
cyfry, ale opisuje każdy przedmiot, schowany przez wi-
dza w szkatle z taką drobiazgowością, że wymienia
n. p. przy banknotach nie tylko wartość, ale i liczbę
banknotu. Cudów Holenderka ta nie tworzy, w każdym
jednak razie jestto eksperyment wysoce zagadkowy i in-
teresujący. Prócz tego cały program jest nadzwyczaj
umiejętnie ułożony przez dyrektora Thorna i godny wi-
dzenia.

Klasztor OO. Bernardynów we Lwowie
ogłasza sądową licytację na meble machoniowe w dniach
10 i 11 sierpnia br.

Kuferek podróżny zamieniono w przejeździe
na stacyi we Lwowie dnia 16 lipca b. r. wieczorem
około 11 godziny. Pakier nr. 46 podał któremuś z po-
dróżnych cudzy kuferek płótnem nieprzemakalnym, brą-
zowym kryty, z dwóch stron rozsuwalny, ze zamkiem
niklowym, w dwa rzemyki brązowe ujęty. W kufierku
tym znajdowała się prócz ubrań, bielizny i drobiazgow
mapa lasowa z notatkami ołówkiem i tabelka z wyka-
zem drzewostanu w niemieckim języku. Dokumenta te
są bardzo potrzebne właścicielowi. Ktoby miał wiado-
mość o tym kufierku, raczy ją podać do Administracyi
Słowa Polskiego.

Zapiski literackie i artystyczne.

Repertuar teatru hr. Skarbka:

W sobotę 11 bm.: „Palestrant“, opera komiczna w czte-
rech aktach Millöckera.

W niedzielę 12 bm. po raz ostatni w tym teatrze: „Pa-
sznik z Tyrolu“, operetka w 4 aktach K. Zellera

Jan Augustynowicz. „Książd Prot“. Powieść.
Warszawa 1900.

Początkujący autor imponuje odwagą cywilną.
Romans z życia duchownego — romans bardzo ro-
mansowy — brr... Czyż swojego czasu omal nie ukam-
mienowano Świętochowskiego za „Ojca Makarego“, a
Baluckiego za „Siostrzeniec księdza proboszcza“. Zna-
lazł się po blisko dwudziestu latach znouwu śmielek,
ukazujący księdza, jako — człowieka.

Jak p. Aug. pisze? Jak liberyn, jak doktryner
tezy, jak psycholog? Przedewszystkiem — jak ideal-
sta. Tak jest, mimo realistycznej, nieraz jaskrawej
formy, a treści dość chyba drastycznej, jego ks. Prot
jest idealistą czystej wody, ascetą, pełnym najszlachet-
niejszych dążeń, najczystszych uniesień. Aie spotkał
po drodze Niutę Komorowską, sliczną pannę, z ogni-
stym temperamentem, o kształtach, których bujność
autor za silnie podkreśla. I stało się. Pod sutanną za-
bilo serce.

Okazał-że się autor cynikiem, traktującym przed-
miot z lekceważeniem, bagatelizująco, malującym
„grzech“ dla grzechu, z lubością? Nie — do grzechu
uczynkowego nawet nie dopuścił. Ascetyzm zwyciężył.
Pod wpływem podniosłego kazania, młody ksiądz stoczył
ostatnią walkę z szatanem — i zwyciężył.

Oprócz odmalowania tego dramatu dusz, miał
p. Augustynowicz drugi jeszcze cel, dał obraz *milieu*,
całą galerię duchownych. Czyż jego wina, że sąd
o niej ostateczny mniej pochlebny, niż o ks. Procie,
że bardzo nawet niepoehlebny? Nie naszą rzeczą roz-
strzygnąć.

Strona artystyczna powieści mniej imponuje, niż
moralna. Autor posiada wszystkie wady początkują-
cych, więc jaskrawość i nadmiar słów, lubowanie się
we własnych refleksjach i t. d. Talent jednak jest.
w niektórych krajobrazach poezya, w malowaniu nie-
których postaci plastyka. Są więc warunki na dziełnego
pisarza. (w.)

Z ziem polskich.

Stypendya rapperswylskie nadano na po-
siedzeniu z 7 b. m.: Demko wieczowi, Zartowiczowi, Jan-
kowskemu, Zygm. Limanowskiemu, pannie Pallulon,
Siemaszce, Tyszce, Kiedrzyńskiemu, Petrusiowskiemu, Bron.
Janowskiej, Szlagowskiemu, Milewiczowi, Gruchale (Lwów),
Lipskiemu, pannie Matuszewiczównie, Przeradzkiej, Sa-
dzewicz, Sochaczewskiemu, Kasperskiemu i Gąsiorow-
skiemu — wszyscy po 480 fr.; Rajcy (Lwów) 400 fr.,
Stryji, Czaplickiemu, Porzelskiemu, Trojanowskiemu,

Grochowskiemu, p. Rusieckiej, Studnickiemu, Kamień-
skiemu, Lewenhardowi, Waryńskiemu, Wróblewskiemu,
Meissnerowi, Rowińskiemu i Renardównie po 360 fr.;
Recknerowi 180 fr. na 1/2 roku, Badarze, Kosowskiemu,
Kani i Mazurowi po 240 fr. na pół roku. Michu-
łowi Stepkowi, ucz. gimn. z Sanoka 100 fr., pannie
Zieleniewskiej 150 fr. Razem rozdano 16.280 fr.

Z obcych stron.

Anarchiści włoscy w Ameryce. Powiadają,
że plan zamordowania króla włoskiego Humberta obmyśleć
mieli anarchiści włoscy w mieście Paterson, które leży
w Stanach Zjednoczonych, a mianowicie w stanie New
Jersey, liczy około 100.000 mieszkańców i posiada
rozwinęty przemysł fabryczny. Znane są zwłaszcza
tamtejsze wyroby jedwabne, a tej gałęzi przemysłu
poświęcają się wylądować prawie Włosi, pracujący w 30
przędzalnach jedwabiu. Gaetano Bresci należał,
jak się zdaje, do luźnego związku włoskich anarchi-
stów, którzy w Ameryce skupiają się w gromady, nie
mające o ile wiadomo, żadnej organizacyi, żadnego
kierownictwa. Ludzie ci mają te same cele, schodzą
się więc przygodnie i w pogadankach zastanawiają się
nad swoimi planami, tudzież ich wykonaniem. Powia-
dają sobie: trzeba to lub owo wykonać w sposób mniej
wiecej taki a taki — a wówczas ten lub ów anarcho-
lista bądź zgłasza się zaraz z chęcią wykonania „czynu“,
bądź też bez opowiadania się przystępuje do działania.

Włosi ogólnie dążą do Ameryki północnej w zna-
czącej stosunkowo liczbie. W upłynionem dziesięcioleciu
imigracya włoska do Stanów Zjednoczonych wzrosła
sześciokrotnie. Osiedlają przeważnie w większych mia-
stach, gdzie zmonopolizowali handel owocami. Setkami
przebiegają ulice miasta, niosąc na głowach kosze
z owocami, albo rozwijając je w ręcznych wózkach,
ciągle wywołując zatargi z policją z powodu tamowa-
nia ruchu na chodnikach. Wielu także pracuje w fa-
brykach, w pensylwańskich kopalniach węgla, na zło-
todajnych polach w Colorado, wreszcie przy budowie
kolei. Marzą o złożeniu kilku tysięcy dolarów i powro-
cie do Włoch, gdzie suma ta zamieniona na liry,
przedstawia już nieledwie majątek. Wstrzemięźliwi
i poprzestający na małym, przyjmują niższą zapłatę
za pracę, skutkiem czego amerykańscy robotnicy krzywo
na nich patrzą.

Z ojezyzny swojej przywożą dużo złych przymio-
tów, które w „wolnej“ Ameryce przybierają często
potworne rozmiary. Włosi dostarczają przedewszystkiem
falszerzy monet i podpalaczy. Po krótkim już pobyciu
na ziemi amerykańskiej stają się mistrzami w strej-
kowaniu. Przed dwoma laty strejkujący włoscy górnicy
w Colorado opauowali pewne małe miasteczko, wype-
dzili wszystkie władze, spalili domy, należące do za-
rządu kopalni, stoczyli formalną bitwę z policją i do-
piero pułk milicyi zdołał przywrócić porządek. Sycyli-
czycy i Neapolitańczycy nie zostawiają w domu szty-
letów; posilkują się nimi także i w Ameryce, wywo-
lując pomiędzy sobą ciągłe krwawe walki. Istnieje po-
drugiej stronie oceanu nawet osławiona „mafia“, której
efiarą padł w Nowym Orleanie szef tamtejszej policji
Hennesey, zaszytyłowany na ulicy. Jedenastu „mafio-
tów“ oskarżono o popełnienie tej zbrodni. Trybunał
uwolnił ich, ale publiczność, zgromadzona przed bu-
dyńkiem, zynchowała wszystkich na miejscu.

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

Germanizacya przez szkołę.

Poznań, 10 sierpnia. W dniu wczorajszym
jako w pierwszym dniu szkolnym po wakacjach we-
szło tu w użycie rozporządzenie Słudta, dotyczące
zniesienia nauki języka polskiego, oraz zaprowadze-
nia nauki religii w języku niemieckim na wyższym
i średnim stopniu szkół miejskich elementarnych,
t. j. od I-szej klasy do V-tej włącznie, zarazem co
do zniesienia nauki polskiego pisania i czytania na
średnim stopniu wszystkich szkół. O powyższem roz-
porządzeniu zawiadomili nauczyciele uczniów zaraz
na pierwszej lekcji.

Wczoraj w południe odbyła się konferencya
rektorów szkół poznańskich celem naradzenia się
nad sposobem użycia dwóch godzin tygodniowo, które
teraz zostają do wolnego użytku.

Szell i Körber.

Wiedeń, 10 sierpnia. Prezydent węgierskich
ministrów Szell powraca dopiero jutro z Ischlu.

Magyar Nemzet, pisząc o podróży prezydenta
ministrów Szella do Ischlu, zaznacza, iż podróży tej
rozmaito pisma przypisywały znaczenie wprost nie
do uwierzenia. Konferencya, którą prezydent Szell
musiał w Ischlu odbyć z Körberem, miała za cel o-
mówienie obecnego położenia państwa i naradzenie
się wspólnie co do środków zapobieżenia obecnemu
stanowi. Ma się rozumieć, iż konferencya ta nie
mogła jeszcze doprowadzić do żadnych stanowczych
postanowień.

Z całego tego faktu, należy jednak chyba to
zaznaczyć z radością, iż obaj prezydentowie mini-
strów, żyją ze sobą w zupełnej zgodzie, i że wspól-
nymi siłami mogą działać dla dobra monarchii.

Przyjaźni takiej, jaka obecnie panuje między
Szellem a Körberem, długo między prezydentami
węgierskim i austriackim nie było.

Kwestya językowa.

Wiedeń, 10 sierpnia. *Morauška Orlice*, opisu-
jąc całe niepomysłne dotychczas zatławienie kwestyi
językowych, dodaje, iż obecna chwila nie jest sto-
sowną do rozwiązania kwestyi językowej.

Wodociąg wiedeński.

Wiedeń, 10 sierpnia. Dziś rano odjechało
stąd do Wied-Alpen wiele wybitnych osobistości na
uroczystość położenia kamienia węgielnego pod nowy
wodociąg dla Wiednia imienia cesarza Franciszka
Józefa.

Z Wiednia wyjechał minister rolnictwa i kilku
członków ministerstwa rolnictwa, burmistrz Lueger,
wielu posłów do Rady państwa i Sejmu, jakoteż
wielu członków Rady miejskiej.

P. Herold w Paryżu.

Paryż, 10 sierpnia. Poseł Herold w swoim
interwiewie z redaktorem pisma *La Patrie* oświad-
czył, iż obecnie Ozezi są najbardziej wystawieni na
germanizacyjne zabiegi Niemców i zaznaczył, iż
właśnie dla tego powinni się łączyć z Francuzami
i sposobie się razem do walki przeciw germani-
zmowi.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 10 sierpnia. *Daily News* donoszą
z Pretorii pod datą wczorajszą: Odkryto tu spisec,
który miał na celu wystrzelanie wszystkich angielskich
oficerów w Pretorii i uwięzienie marszałka Rob-
bertsa. Dziesięciu organizatorów spisku aresztowano.

Londyn, 10 sierpnia. *Morning Post* donosi, że
do Londynu nadszedł telegram sir Roberta Harta da-
towany 27 lipca, zaczyna się od słów: Szczęśliwym
sposobem jestem jeszcze przy życiu.

Wojna z Chinami.

Petersburg, 10 sierpnia. Do sztabu general-
nego nadeszły dziś następujące wiadomości z nad
granicy chińskiej: Oddział rosyjski, który otrzymał
nakaz oczyszczenia z Chińczyków prawego brzegu
rzeki Aigun, (dopływ Amuru, stanowiący granicę mię-
dzy Mandżurją, a krajem zabajkalskim), zabrał do
niewoli chińskiego generała, 5 oficerów i 58 żołnierzy
chińskich.

Inny znów oddział Kozaków natrafił nad rzeką
Chailar (dopływ Aigunu) na uzbrojone bandy mon-
golskie, które rozprószył. Kozacy zabrali 50 wozów,
5 koni, dokumenty i rozmaite instrumenta, potrzebne
przy kolejach żelaznych.

Londyn, 10 sierpnia. Jak donosi *Daily Ex-
press* z Czili pod datą 8-go sierpnia, wojska sprzy-
mierzone pomazzerowały w poniedziałek rano na
Yangtsun, gdzie zajmowali Chińczycy silne pozycje.
Po czterogodzinnej walce zostali Chińczycy wypar-
ci. Straty wojsk sprzymierzonych wynoszą 322 zabi-
tych i rannych.

Londyn, 10 sierpnia. *Daily Telegraph* donosi,
że w ostatnim czasie 6 francuskich duchownych zo-
stało zamordowanych w kilku miejscowościach
w Czili.

Dzienniki donoszą z Szangaju pod datą przed-
wczorajszą, iż Francuzi zamierzają wysadzić na ląd
1.200 żołnierzy dla obrony Szangaju.

Telegram z Pekinu donosi, iż w dniu 28 lipca
cesarzowa wdowa przysłała posłom zagranicznym
4 wozy ze środkami żywności.

Proces mordercy.

Rzym, 10 sierpnia. Jak słyhać, proces Bre-
sciego odbędzie się dnia 29 b. m. Rozprawa ma za-
jąć tylko jedno posiedzenie.

Ruch Karlistów.

Madryt, 10 sierpnia. W Piacencyi uwięziono
wiele osób, a to z powodu, iż znaleziono przy nich
broń. Po spisaniu protokołu wypuszczono ich po
większej części na wolność. W prowincjach daje się
zauważyć ruch Karlistów.

Kwarantanna.

Konstantynopol, 10 sierpnia. Dziesięciodnio-
wa kwarantanna, wyznaczona na towary i osoby
przybywające ze Smyrny, została zmniejszona na
48 godzin. Dla większej części innych okolic kwa-
rantannę zupełnie zniesiono.

Bank austro-węgierski.

Wiedeń, 10 sierpnia. Stan Banku austro-wę-
gierskiego z dniem 7 sierpnia 1900:

Banknoty w obiegu: 1.361,637.000 (w porówna-
niu z poprzednim tygodniem mniej o 10,715.000);
rezerwa kruszce: 1,189,544.000 (więcej o 2,416.000);
portfel wekslowy 335,250.000 (mniej o 5,317.000);
lombard papierów 56,780.000 (więcej o 684.000);
banknoty wolne od podatków 168,763.000 (więcej
o 8,007.000).

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Chorążczyzna 17—19.

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa
wchodzące i wykończy takowe szybko, czysto
i po umiarkowanej cenie.

Ostatnia cyfra pozostała mniej więcej równą zeszłorocznej, znaczniejsze zmiany natomiast za-... w poszczególnych cyfrach produkcji, wywozu i konsumpcji.

Uwagi godne jest z mniejszeniem się konsumpcji w wewnętrznej, cukru rafinowanego bowiem oddano do konsumpcji ogółem o 223.000 centn. metr. mniej, niż w roku poprzednim.

Czechoski o nowym strajku węglowym w Czechach rozszły się tymi dniami na giełdzie i w prasie. Jeden z dzienników berneńskich, mianowicie doniósł, że w najbliższy poniedziałek wybuchnie znowa robotników w czeskich rewirach węgla brunatnego...

Wiadomość powyższa znalazła potwierdzenie w dziennikach berlińskich i wywołała natychmiast tendencję zwykłą w kursie niemieckich walorów węglowych.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Stanisław Rossowski.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 sierpnia b. r.

Hotel Centralny. J. Skolimowska z Denisk, Tomasz Vogl z Mikuliniec, O. Piekarski, dr. J. Czarniecki ze Stryja, J. Lunda, H. Lowy, E. Deutsch, R. Lorenz z Wiednia, A. Ehrenfreund z Drezna, M. Heiselman z Frankfurtu, St. Zaremka z Kolomyi, A. Rochel ze Stanisławowa, M. Gelber z Jass, N. Buschel z Kolomyi, dr. B. Pawluk z Radziechowa, T. Szanier z Warszawy, J. Strömich z Czerniowic.

Hotel Europejski. Z. Wolfarth z Kurzawy, Ch. Winkler z Tryjestu, J. Adamiecka z Królestwa Polskiego, W. Ty-chowski z Łopatyna.

Hotel Imperial. Julia Koziarowska z Zaporozia, A. Piatnicuj, J. Stefenkowski, T. Woroncow z Odessy.

Hotel Francuski. Jan Procyk z Kamionki, Em. Herzig z Sanoka, A. Mroczkowski z Sanoka, Józef Mandel z Pilzna, A. Neuman z Kolomyi, dr. A. Rozwadowski z Babina, ks. Piotr Toczyk z Wołynia.

Hotel Stadtmüllera. Franciszek Roder ze Złoczowa, R. Petruszewicz z Buska, Z. Czubalski z Warszawy, E. Jaskilkowska z Czachrowa, M. Kołomyec z Tołoszczowa, ks. A. Panek z Haluszczyzna.

Postulowania.

Od godz. 11. do 1. popoł. we środy i niedziela u damianika. Od godz. 11. do 1. popołudniu we środy i niedziela u prezydenta kraj. dyr. skar. Korytowski. Od godz. 11. do 1. popołudniu codziennie u dyrektora poczty i telegrafów Befełowicza. Od godz. 11. do 12. przedpoł. codziennie u dyrektora kolei państwowych.

Do widzenia we Lwowie:

Kościóły: Katedra metropolitalna fac. (ul. Stryjska, przed którym Jan Kazimierz r. 1658 złożył ślubu wianochm. Kościół OO. Dominikanów, na wzór kościoła św. Piotra w Rzymie. Kościół OO. Bernardynów (czczątki zwłok bł. Jany z Dukli, a przed kościołem na placu obelisk z posągami świętego, wzniesiony na pamiątkę uchronienia miasta od Tatarów).

Znakomitsze gmachy w mieście: Gmach sędziowski, na Rynek, dalej gmach Politechniki, nowy gmach sądowy przy ul. Batorego, Namiestnictwo, Zakład Ossoliński, Dom kawalidów przy ul. Kleparzowskiej, Pałac arcybiskupi, Uniwersytet, Gimn. Franciszka Józefa, kasa oszczędności. Warte odwiedzenia zakłady typograficzne „Słowo polskie”, co niedziela od godz. 10. do 12. za ogłoszeniem się do Administracji.

Ogrody i parki: Park na Wysokim Zanku a kop. „Unii” „Lubelskiej”, usypniny na pamiątkę 300-let!

rocznicy wiekopopnego Sejmu. — Park Stryjski czyli Kiliński. — Ogród miejski (Pojezicki) w środowisku. — Wąsy Hetmański wzdłuż ulicy Karola Ludwika. — Wa-Gubernatorskie przed Namiestnictwem.

Wystawy i muzea.

Niemniej wybitna wystawa wycieczki przemysłowej krajowej otwarta codziennie w domu przy ul. Bielewskiej (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 10 ct.

Niemniej wybitna wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 10, 1. piętro, otwarta od godziny 10. rano do godz. 6. popoł.

Muzeum przemysłowe nieoficjalnie otwarte codziennie z wyjątkiem poniedziałków od 9. rano do 3. popoł. (w niedziela i święta od godziny 10 do 1).

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta od godziny 9. do 2. z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medalii polskich otwarty nado we wtorki i piątki także od godziny 9 do 5 popoł.

Muzeum Izraela Szulcmana w Lwowie, ulica Teatrna 1. 18.

Taryfa liników i dorozek: Kurs całonocny zwykły, dorozka 2 konna 30 ct. — Jednokonna 25 ct. — Jazda na dworzec główny, 2 konna 60 ct. — 1 konna 45 ct. — Za większy pakunek na linie 20 ct. — Jazdy do rogatek, 2 konna 50 ct. — 1 konna 35 ct., na Wysoki Zamek i do cmentarza 2 konna 40 ct. — 1 konna 30 ct. — W porze nocnej, kurs dorozek 2 kennych o 10 ct., jednokonnym o 5 ct. wyżej. Kurs hakra (karety krytej) dwukonnego: zwykły 45 ct., na dworzec 1 st., do rogatek 80 ct., na Wysoki Zamek i na cmentarza 70 ct., w nocy o 10 ct. wyżej.

Rozkład pociągów dla miasta Lwowa,

według czasu środkowo-europejskiego późniejszego o 36 min. od czasu krakowskiego, ważny od 1 maja 1900.

Do Lwowa przychodzą: z Krakowa o sob. 6:40 rano, o sob. 8:40 rano, posp. 9:45 wiecz., o sob. 8:40 wiecz., o sob. 10:45 wiecz., o sob. 12:45 wiecz., o sob. 1:45 wiecz., o sob. 3:45 wiecz., o sob. 5:45 wiecz., o sob. 7:45 wiecz., o sob. 9:45 wiecz., o sob. 11:45 wiecz., o sob. 1:45 wiecz., o sob. 3:45 wiecz., o sob. 5:45 wiecz., o sob. 7:45 wiecz., o sob. 9:45 wiecz., o sob. 11:45 wiecz.

Z Podwołoczysk (na Podzamcze) o sob. 8:35 w nocy, posp. 2:35 w poranne, osobowy 6:40 pop., o sob. 10:12. Z Tarnopola, Brodów 8:— rano (na Podzamcze).

Z Czerniowic o sob. 6:20 rano, o sob. 11:15 rano, posp. 1:45 w połudn., osobowy 6:55 wieczór, o sob. 10:35 w nocy, posp. 12:05 w nocy.

Z Sokala osobowy 6:—, 8:15 rano, o sob. —— populudniu (ostatni z Belca).

Z Jarosławia o sob. 11:45 przedpoł. Z Janowa o sob. 7:40 rano, na 12:55 w pol. 9:28 w. od 1. do 31. maja i od 16. do 30. września codziennie — przez resztę lata w święta, 9:23 w. od 1. czerwca do 15. września.

Z Brzuchowic 6:40 rano (od 13 maja do 16 września) 3:14, 7:24, w niedzielę i święta 9:50 wieczór od 13 maja do 16 września.

Z Zimnej wody 7:10 rano (od 7. maja do 10. wrz.)

Ze Lwowa odchodzą:

Do Krakowa o sob. 4:15 rano, posp. 8:30 rano, o sob. 8:40 rano, posp. 2:55 w południe, o sob. 6:30 pop., o sob. 10:40 w nocy, posp. 12:40 w nocy.

Do Podwołoczysk (z Podzamcza) o sob. 6:30 rano, o sob. 9:25 rano, posp. 1:55 pop., o sob. 11:— wieczór.

Do Tarnopola 7:10 wieczór. Do Czerniowic o sob. 6:35 rano, o sob. 9:55 przedpołudniem, posp. 2:45 pop., o sob. 6:10 po połudn., o sob. 10:50 wieczór, posp. 2:01 w nocy.

Do Stryja o sob. 6:25 rano, o sob. 9:— przed poł., o sob. 3:55 po połudn., o sob. 6:50 wieczór.

Do Sokala o sob. 10:20 przed poł., o sob. 7:25 wieczór (pierwszy i do Belca).

Do Jarosławia o sob. 3:20 popoł. Do Janowa o sob. 9:10 rano, o sob. 1:25, od 1. maja do 16 września w święta, 4:15 od 1. maja do 30 września 6:12 w dniu powszednim, 9:14 wieczór (od 1. czerwca do 16. września w święta).

Do Brzuchowic 5:45 rano (od 13. maja do 16 wrze-)

śnia) 3:28 (od 13. maja do 16. września), w święta popoł. 2:15, (od 13. maja do 16 września), 7:48 (od 13 maja do 16 września) w święta.

Do Zimnej wody 3:20 popoł. (od 7. maja do 20 września).

Rozkład pociągów dla miasta Krakowa,

według czasu środkowo-europejskiego.

Do Krakowa przychodzą:

Ze Lwowa o sob. 4:30 rano, posp. 7 rano, o sob. 9:45 rano, o sob. 1:30 popoł., posp. 2:24 popoł., o sob. 6:25 popoł., posp. 9:38 wieczór.

Z Sącza przez Suchę 6:56 rano, 4:47 popoł. Z Suchy i Wadowic do Płaszowa 7:53 rano. Z Mszany dol. od 1 lipca do 30 września, 7:40 wiecz. Z Wieliczki o sob. 11:15 rano, o sob. 9:50 wiecz. Z Oświęcimia na Skawinę o sob. 11:01 przed poł., 9:40 wiecz., na Trzebinie 7:33 rano.

Z Wiednia o sob. 6:06 rano, o sob. 9:45 rano, posp. 2:43 popoł., o sob. 5:14 popoł., posp. 8:18 wieczór, o sob. 10:09 wieczór.

Z Trzebinie 11:58 w nocy.

Z Krakowa odchodzą.

Do Lwowa posp. 6:31 rano, o sob. 8:10 rano, o sob. 11:— przed poł., posp. 2:49 popoł., posp. 9:35 wiecz., o sob. 9:— wieczór, o sob. 10:50 w nocy.

Do Oświęcimia na Skawinę o sob. 5:15 rano, o sob. 1:08 popoł.

Do Oświęcimia przez Trzebinie o sob. 6:40 wiecz. Do Mszany dolnej od 25 czerwca do 30 września o sob. 8 rano.

Do Husiatyn na przez Suchę 9:45 przed poł. Do Hyrowa przez Suchę 7:55 wiecz. Do Tarnowa o sob. 6:15 wiecz.

Do Wiednia o sob. 3:32 rano, posp. 7:25 rano, o sob. 9:20 rano, o sob. 2:30 popoł., posp. 2:31 popoł., posp. 10:10 wiecz. Do Trzebinie o sob. 3:19 popoł.

TEATR hr. SKARBKA

W Sobotę dnia 11 Sierpnia 1900 roku.

Ostatni miesiąc w teatrze hr. Skarbka.

Palestrant

opera komiczna w 3 aktach a 4 odsłonach KAROLA MILLÖCKERA.

OSOBY:

Petronela, była respektowa u pani Kaszelańskiej Laura) siostrzenice, sieroty po pa-Brenia) nu Mostowniczym Ollendorf, pułkownik Wagenheim) Henricl) oficerowie Sasi Rochow) w służbie polskiej Riechthofen) w reg. cudz. autor. Schweinitz) Trzaska, cięteczny brat Petroneli Pani Trzaska, jego żona Rafał Janusz

p. Kasprowiczowa pani Skalska pani Bronikowska p. Myszowski p. Podhorski p. Langenfeld p. Jasiński p. Fried p. Einszporn p. Kocznan pna Weigel p. Malawski p. Jaroński

Początek o godzinie 7 1/2.

COLOSSUM THORNA

Od 1go Sierpnia nowy sensacyjny program nowości. — 15 najznakomitszych atrakcyj. Codziennie wielkie przedstawienie. 4089

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Zarząd dóbr w Tlumaczu ma do sprzedania buhajki pełnej krwi „Szwyc”. Ceny według żywej wagi. 4271

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Zarząd dóbr w Tlumaczu ma do sprzedania kwiaty wazonowe, jak: Redendrony, Azalie, różne juki, draceny, latornie i inne palmy, także wiele różnych innych kwiatów. Sprzedaż hurtowa dla oranżeryi i cieplarni. 4275

Interesy majątkowe i handlowe.

Apteka 10.000 kor. obrotu, zaraz korzystnie do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Tarnawski, Lwów Zielona 34. 4245

Wózek dla chorego poszukuje Handwerker, p. Smolki. 4282

Majątek lasowy 1000 morg. o 960 morg. gęstego lasu świerkowo-jodłowego, w wieku od 22 do 8 lat, 19 km. oddalony od Sambora, silny teren ropny, (na grun-tach chłopskich wiole ropy jedna z poważnych firm krajowych, o grunta lasowo kompetentnie obrzydła firma francuska), z powodu stosunków rodzinnych za 35.000 złr., z 5% ewentualnej ropy, do sprzedania. Do traktowania umocowany Dr. Feliks Kasperek, Kraków, Wiślna 12. 4051

Wioszczenia i sklepy.

Sklep z pomieszkaniem lub bez tegoż od 1 października jest do wynajęcia, Gródecka nr. 38. 4233

Wnieśnienia różna.

CHOROBY weneryczne obojga płci i zastarzałe, skorne choroby kłoboc i miazdy moczowego leczy radykalnie spocynista Dr. Frisch. Kazmierzowska 3 II. piętro. Mikroskopiezno badaniu chorobotwórczych gonokoków w godz. od 8—10 i 2—6. Od 1 września FASAŻ HAUSMANA, Liczba 7. 4165

Patenty na wynalazki wyje-dnywa: Międzynarodowe Biuro Patentowe, Lwów 1. 14 Akademicka, 4146

Pesady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Prawnik z III. roku, bie-gły w języku niemieckim poszukuje lekcyi na wyjazd. Wiadomości udzieli Redakcyja „Gazety pocztowej” w Nowym Sączu. 4271

Przeznaczony kandydat adwokacki, przyjmie po-sadę od d. 1 października w Lwowie lub na prowincyi. — Adres poda biuro dzienników Płohna, Lwów 4202

Kancelista notaryalny, biegły w sprawach spadko-wych, hipotecznych, pracujący wyłącznie w koncepcji, poszukuje posady. Zgłoszenia lit. J. S. restante. Podhajce. 4194

Akademik poszukuje na rok lekcyi na wsi. Borchyński, Lwów, Zielona 1. 8. 4206

Ekonom stanu wolnego, w średnim wieku, z do-bremi świadectwami, poszukuje posady. „T. K.” w Baczowie, p. Janczyn. 4264

Przyjmie dziewczynkę do nauki haftu, Ossolińskich 6, parter. M. N. 4269

Praktykant znajdzie umieszczenie pod korzystnymi warunkami w aptece w Ottyni. 4278

Magister farmacyi do-brze polecony, znajdzie umieszczenie w aptece w Samborze Kandydaci raczy podać dokładne curriculum vitae J. Lepankiewicz. 4151

Kubryka wagonów i ma-szyn w Sanoku poszukuje zdolnych stolarzy. Ci stolarze, którzy pracowali już przy budowie wagonów kolejowych mają pierwszeństwo. 4184

Artyzm młody, kawaler, z ukończoną średnią szko-łą rolniczą, znajdzie posadę natychmiast. Wymagane odpisy świadectw. Podania nie-uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Zgłoszenia p.r. „A. S.” Lwów. 4234

Handel towarów korzen-nych i win Teofila Jabłońskiego w Drohobyczu, przyjęto do nauki młodzieńca z dobrem wychowaniem, z ukończoną szkołą wydziałową, lub drugą klasą szkół średnich. 4262

Dobra kucharka, która by się zajęła nabiałem, dro-biem, chlewnią, ogrodem i zarządaniem domu, znajdzie zaraz umieszczenie. — Zarząd dóbr Wierzbówka poczta Turyleze. 4266

Olympia-Teatr

— Dziś wieczór o godzinie 8 mej —

Elite Przedstawienie

0 godz. 4 w NIEDZIELĘ 2 Pożegnane 2 0 godz. 8

Galowe Przedstawienia.

Na Przedstawienie popołudniowe zwraca się uwagę P. T. Publiczności z okolicy. Ceny miejsc na przedstawienie popoł. znizone: Łoża 4 złr.; Parkiet 80 cent.; I. miejsce 60 cent.; II. miejsce 40 cent.; Galerya 20 cent.

Na przedstawienie popołudniowe może każdy dorosły JEDNO DZIECKO! bezpłatnie wprowadzić! 4281

Podczas przerw na przedstawieniach wieczornych BEZPŁATNE

Rozdawanie Podarunków

jako to żywe zwierzęta, serwisy, neseserki, albumy, zegarki, obrazy olejne, orjentalskie ozdoby pokojowe, domowe i kuchenne naczynie, dalej kaczkę, kury, gęsi.



Główny podarek znana tresowana świnka z Eden-teatru.



Na wielostronne żądanie wieczór, w zadziwiający sposób

Ścięcie głowy i widzowi z publiczności scena usmiercenia w 19 stuleciu.

Sen astronoma czyli mężczyźni na księżycu, fantastyczna scenerya.

Nareszcie sami, czyli nowo zaślubieni.

Olbrzymi nowy program. Występ pierwszorzędnych artystów i artystek.

Zwraca się uwagę

Szan. Zarządców dóbr, kłasztorów, folwarków, gorzell, browarów, oraz większych zakładów przemysłowych, że

PYROLINY

najodpowiedniejszego środka do świecenia, którego stosunkowo do nafty o 50% mniej wychodzi, przyczem nie kopci, daje jasne i spokojne światło i jest

bezpiecznym to niezapałym wyłącznym składnikiem znajduje się we Lwowie u

Alojzego Hübnera

Rynek 1. 38.

Prospekty i cenniki na żądanie bezpłatnie. 4240

Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

FABRYKA

Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie

ulica Św. Marcina liczba 29.

poleca:

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszczeniach. **Niszczy bezpowrotnie gorącym asfaltem — grzyb drzewny.**

Fektury asfaltowa ogniotrwała do krycia dachów od 20 cent. za 1 m. **Lak asfaltowy i smołę dystrylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa.**

Elastyczne płyty izolacyjne.

Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reperaturę swymi robotnikami. Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi-Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie poleca **Blachy holcementowe** nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i reperatury, wiecznej trwałości. 1795

Do Paryża!

wydaje dla zwiedzających wystawę światową pod nader korzystnymi warunkami

Przekazy i Listy kredytowe

płatne na placu wystawowym 15

Lwowska filia

Banku Gal. dla handlu i przemysłu

ul. Jagiellońska 1. 3, na I. piętrze.

OGŁOSZENIE.

W nowym miejskim teatrze, przy placu Gólu-chowskich we Lwowie jest od dnia 1-go października 1900 do wydzierżawienia prawo utrzymywania bufetu w czasie trwania przedstawień.

Dzierżawca uprawniony będzie utrzymywać we foyer na pierwszym piętrze dwa bufety, jeden cukier-niczy, a drugi z zimnymi przekąskami i napojami. — zaś na trzecim piętrze w dwu osobnych salach bu-fety również z przekąskami, wyszynkiem piwa i trunków spirytusowych.

Reflektanci zechcą wnieść w terminie do dnia 25 sierpnia 1900 oferty ostemplowane i opieczętowane do Prezydium Magistratu król. stol. miasta Lwo-wa i w tychże skreślić:

- 1) Czas trwania dzierżawy od dnia 1 paździer-nika 1900 począwszy.
- 2) roczny czynsz dzierżawy, który opłacać obo-wiązują się w ratach półrocznych z góry.
- 3) Deklarację, według której zobowiązują się złożyć w kasie miejskiej kaucję w wysoko-sci półrocznego czynszu.

Lokalne przeznaczone na bufety można oglą-dnąć za zgłoszeniem się w kierownictwie budowy tea-tru, które równie wskaże urządzenie tychże.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1900. 4277

L. 1060 1900

OGŁOSZENIE.

Celem wydzierżawienia miejskiego Zakładu do wytwarzania prądu elektrycznego, oraz młyna i tar-taku poruszanych siłą wodną i w gminie Nowy targ położonych — na czas od 15. października 1900 do końca roku 1910 rozpisuje Zwierzchność gminna pu-bliczną licytację ofertową na dzień 28 sierpnia br. do godziny 12 w południe.

Istotę dzierżawy w Zakładzie elektrycznym, któ-ry zapomocą maszyny parowej utrwaloną i powię-kszonym być ma, stanowią opłaty od prywatnych od-biorców prądu według dotychczasowej skali pobierać się mające i 70% z opłat od następnie zaprowadzić się mających instalacji prywatnych uzyskanych.

Czynsz wywoławczy z Zakładu elektrycznego i młyna wynosi 4.000 koron rocznie, a wadium licytacyjne 1000 koron, zaś z tartaku 800 koron i 100 koron wadium. — Biższe warunki są tutaj do przej-rzenia wyłożone. 4270

Zwierzchność gminy m.

Nowy targ, dnia 6 sierpnia 1900.

Bardzo praktyczny w podróżach. Niezbędny po krótkiem używaniu. Badany przez władze sanitarne.

Attest. Wiedeń, 3/7 1887)

Szara's Kalodont

uznany za najlepszy preparat do **czyszczenia zębów.**

Usuwa po krótkiem używaniu gruntownie szkodli-we grzybki, które w niezliczonych ilościach tworzą się ustawicznie w jamie ustnej i osiadają na dziąsłach i zę-bach — oraz używa, aż do późnej starości dobrego tra-wienia i zębów. 21

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38

poleca: 4241

Lakier do tablic szkol-nych (najlepszy paten-towany wyrób).

Cyanober do liniowania ta-blic szkolnych

Krede francuską, kraja-ną w laseczkach,

Gąbki do tablic szkol-nych.

Pozostałe po Towarzystwie Handlowem

zapasy 123 2

maszyn rolniczych

wysprzedaje po niższych cenach

Lwowskie Biuro handlowe

przy ul. Kościuszki 4.

Najmocniejszy, najwyżej położony zdroj stawowy na ładzie sta-lym, najodpowiedniejszy zakład hydropatyczny Europy wscho-dniej przy ujściu Dorny do Złotej Dęstrzycy. Sezon od 1 czerwca do 30 września Na ostatniej stacji kolejowej Kimpolung beznie okazyje przy każdym pojeździe Teatr, koncerty, Lawn-Tennis, krikiet, Wycieczki w okolice wozem, kołmi, tratwą.

DOBNA Bukowina

Kapiele w nowym, pomalowanym domu zdrojowym wydaje się wedle najnowszej metody, kuracje hydropatyczną przeprowadza wyświeczony personal. Kuracja mleczna, zęyczna i dietetyczna. Mały dom zdrojowy, eleganckie kąpielnie, sale koncertowe, kawiarnie, pokoje do gier, sale bilardowe i muzyczne. Wodociąg, kanalizacja. Na zamó-wienie rezerwuje zarząd pokoje w hotelu kąpiel. Na za-pytanie w sprawach lek. odpowiada ces. r. dr. A. Leobel.

Śmierć myszom polnymi!

By uniknąć klęski zeszłorocznej, należy już obecnie **zatrute zboże** Najlepiej wodnojszym i nieprzejeżnionym środkiem ku temu, jest 4064

zatrute zboże

wyrobu Józefa Aichmüllera, aptekarza w Stryju.

Setki uznań każdej chwili do przejrzenia. Cena 1 kłgr. i kor. 60 hal., przy odbiorze po nad 10 kłgr. o 20 h., po nad 25 kłgr. o 40 h. na jednym kłgr. taniej.

Cena stosownego przyrzadu do rozsypania zboża za-trutego do nor i dziur mysich po 4 kor. — Do zamówienia należy dołączyć zezwolenie ek. Starostwa na pobór tej trucizny.

LWOWSKI AKCYJNY ZAKŁAD ZASTAWNICZY

Karola Ludwika 1. 3, I. piętro

Udziały pożyczki na zastawy:

Kosztowności wszelkiego rodzaju, Papierów wartościowych i Przedmiotów cennych w ogóle.

Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki. 1018

Biuro otwarte od 9-1 i 3-6.

ZMOGAS.

Barcikowscy

Najnowsze powieści Do nabycia w ekspedycji „Słowa Polskiego“ ul. Chorążczyzny 1. 17 W ZNACZNIERZSZYCH KSIEMARNIACH Cena 5 koron.

HOTEL POLSKI

w Dębicy w Rynku

poleca okazały frontowy lokal na sklep galanteryjny, blawatny, fryzjerski lub t. p.

Z powodu, iż miasto posiada gimnazjum, starostwo, stację kolejową, garnizon wojskowy i różne fabryki, dla fachowca byłby korzystny interes. 4230

Na żądanie może być cały hotel wydzierżawiony.

Enormer Nutzen bis zu 2000 Kr. rasch und leicht erreichbar

in Prämiën-Abschlüssen zu je 140 Kr. 3 24

Leichtfassliche Prospekte gratis (Specialtheilung)

Bankhaus des „Ung. Börsen-Journal“ Budapest.

Auf Grund unserer genauen Kenntniss des eur. Finanz-getriebes u. unserer reichen 40-jährigen Erfahrung erteilen wir unentgeltlichen Rath bei Effectentransaktionen, sowie Balkine zu Sanirung verüstöringender Engagements.

Ung. BÖRSEN-JOURNAL XXI. Jahrgang Einziger unabhängiger, unparteiischer, interessenvertretender Engagements.

L. 169490 W Żółkwi dnia 21 lipca 1900

Obwieszczenie.

W celu wybudowania publicznego dojazdu kole-jowego w Glińsku w długości 760 metrów na pod-stawie planów i kosztorysu przez Wydział krajowy zatwierdzonych, rozpisuje się niniejszem publiczną li-cytacją, która odbędzie się dnia 13 sierpnia b. r. o godzinie 2 popołudniu w lokalu Rady powiatowej w Żółkwi.

Warunki licytacyjne, plan i kosztorys przejrzeć można w kancelarii Rady powiatowej w Żółkwi w go-dzinach urzędowych.

Oferty pisemne należyce ostemplowane i zap-trzone w wadium 10 proc. ceny fiskalnej wynoszą-cej wedle kosztorysu kwotę 11.321 koron należy wno-sić do Wydziału powiatowego w dniu licytacji przed godziną 2-gą poezem nastąpi otwarcie ofert i dalszy przetarg ustny.

Z Wydziału powiatowego.

4100 Przes: Starzyński.

KILIMY z przedniej owezej wełny

1288 sprzedaje

Towarzystwo tkackie w Glinianach

w własnym magazynie w Glinianach, jakoteż w ba-zarach Związku przemysłowego we Lwowie, Kra-kowie, Przemyslu, Tarnopolu i Nowym Sączu, tudzież na **Wystawie okazów przemysłu kra-jowego we Lwowie.** — Ceny ustanowione przez Tow. są wyraźnie oznaczone cyfrą na kilimie.